

# Jerzy Swędrowski

---

## "Józef Kardynał Glemp. Ostatni taki Prymas", Milena Kindziuk, Warszawa 2010 : [recenzja]

---

Studia Prymasowskie 6, 410-413

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w odpowiedzialność ludzi Kościoła, a ich niejednokrotnie heroiczne świadectwo życia może być inspiracją dla kolejnych pokoleń. Wpisuje się w troskę o zachowanie od zapomnienia osób i dzieł istotnych dla dynamiki ewangelizacyjnej. Jest to także troska o dziedzictwo Prymasów Polski. Obok pracy ks. Władysława Kwiatkowskiego *Prymasowska Kapituła i Kolegiata w Łowiczu (1433-1938)* z 1938 roku może stać się przyczynkiem do prac badawczych w zakresie organizacji i odpowiedzialności za powierzone sobie dzieła w Kościele. Choć współcześnie zadania kapituł odnoszą się przede wszystkim do aspektu liturgicznego, niesione dziedzictwo przodków nie może pozostawać obojętne, co więcej troska o dziedzictwo wieków jest zobowiązaniem i troską dotyczącą także kolejnych pokoleń.

ks. Jerzy Swędrowski

**Milena Kindziuk, *Józef Kardynał Glemp. Ostatni taki Prymas, Świat Książki, Warszawa 2010, ss. 536.***

Historia Kościoła znaczone jest wiernością orędziu Dobrej Nowiny i odczytywaniem znaków czasu, który jest bezcennym darem i szansą ku odkrywaniu prawdy. Paradoksalnie wielkość w dziejach Kościoła nie odpowiada obiegowym kryteriom i parametrom. Pierwsze wieki po Chrystusie znaczone były prześladowaniami i chęcią eliminacji wyznawców Jezusa z Nazaretu. Dzieje Apostolskie opisują młody Kościół doświadczający prześladowań i rozproszenia, który żyje obecnością Ducha Bożego: „A Kościół cieszył się pokojem w całej Judei, Galilei i Samarii. Rozwijał się i żył bogobojnie, i napelniał się pociechą Ducha Świętego” (9,31). Zatem podstawą rozwoju wspólnoty wierzących pozostaje wierność Bogu, nie zaś okoliczności zewnętrzne. Próby dotyczące wyznawców Jezusa Chrystusa wzmacniają wiarę i pozwalają spoglądać z pokorą na własne możliwości.

W historię Kościoła powszechnego od z górą tysiąca lat wpisuje się historia Kościoła w Polsce. Naznaczona ona została świadectwem swoich głównych patronów: św. Wojciecha i św. Stanisława. Męczeństwo pasterzy jest znakiem wierności Najwyższemu Pasterzowi – Jezusowi Chrystusowi. Postacie świętych biskupów męczenników uświadamiają ich odpowiedzialność za Ojczyznę i za ład moralny. Charakterystycznym znakiem polskiego Kościoła pozostaje wierność mimo przeciwności, co więcej prawdziwe przeciwności hartują ducha i wyzwalają autentyczne postawy odpowiedzialności chrześcijańskiej. Na przestrzeni tysiąca lat świadectwo męczeństwa w Polsce stawało się znakiem zachęcającym i umacniającym w odczytywaniu swojego miejsca w Kościele i Ojczyźnie.

Wielokrotnie zarzuca się Polakom ich skłonność do martyrologizowania swoich dziejów, co nie powinno przeszkadzać w odczytywaniu swoich powinności oraz wierności prawdzie. Wspomniany zarzut wydaje się próbą „zmiękczenia” i pozbywania się postaw bezkompromisowej walki o swoją tożsamość. Miejsce geopolityczne Polski znajduje się na styku dwóch kultur, szeroko rozumianego „Wschodu” i „Zachodu”. Dotyczy to sytuacji państwa, a także sytuacji Kościoła. Polska XX wieku, ale także epok wcześniejszych znajdowała się pomiędzy dwoma silnymi organizmami państwowymi, które niekoniecznie były jej przychylnie, co wiązało się z wielką determinacją, jak również zagrożeniami suwerenności i kulturowego zamętu. Doświadczenie wieków wskazuje, że Polacy są znakomici w odzyskiwaniu wolności i jej obrony wobec sytuacji granicznych.

Historii Polski towarzyszy Kościół wraz ze swymi pasterzami, którzy są postrzegani jako znaki jedności we wspólnych dążeniach. Dziedzictwo Prymasów Polski, którzy pamiętają o spuściźnie św. Wojciecha stanowiło przez wieki znak trwałości i ciągłości dziejów opartych na religii i kulturze. W Polsce XX wiek w życiu Kościoła znaczonej jest posługą prymasowską kard. Augusta Hlonda, kard. Stefana Wyszyńskiego oraz kard. Józefa Glempa. Dwóm pierwszym przysługuje tytuł: „sługa Boży”, natomiast kard. Józef Glemp jest pasterzem, który wprowadził Kościół w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa. Purpurat od 2009 roku jest „Prymasem seniorem”, natomiast aktualny Prymas Polski wypełnia swoje pasterskie powinności na stolicy arcybiskupiej w Gnieźnie.

W 2010 roku ukazała się książka Mileny Kindziuk pt. *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki Prymas*. Autorka jest znaną publicystką, która od wielu lat zajmuje się m.in. życiem religijnym i społecznym w Polsce. Wśród jej publikacji książkowych znajdują się wydawnictwa dotyczące kard. Stefana Wyszyńskiego, bł. ks. Jerzego Popiełuszki oraz ks. Jana Twardowskiego. Można zatem zaryzykować twierdzenie, że Autorka specjalizuje się problematyce najnowszej historii Kościoła w Polsce. Tytuł omawianej publikacji zawiera w sobie sformułowanie wskazujące na konieczność szerokiego spojrzenia na epokę w której posługiwał i posługuje *Ostatni taki Prymas*. Można wnioskować, że chodzi o formułę wykonywania posługi „pierwszego pośród równych”, jak również zabieg skupiania się na specyfice osobistych cech prezentowanej osoby.

Publikacja rozpoczyna się cytatem z twórczości Josepha Conrada, który brzmi: „«...doczesny świat spoczywa na paru bardzo prostych wyobrażeniach, tak prostych, że muszą być prastare. A między innymi spoczywa głównie na pojęciu Wierności» (*Ze wspomnień. Przedmowa bez ceremonii. 1912 rok*)” (s. 5). Czytelnik na stronach 7-8 znajdzie spis treści, który informuje o konwencji pracy i przyjętym kluczu dobieranej tematyki. Ze spisu treści wynika, że problematyka została dobrana według klucza chronologicznego, począwszy od dzieciństwa bohatera

publikacji po 2010 rok. Każda z dziesięciu części rozpoczyna się od opisu wydarzenia lub epoki dokonanego przez Autorkę; po niej następuje wywiad z Księdzem Prymasem dotyczący podejmowanej tematyki. Praca zawiera zatem elementy „wywiadu – rzeki”, jak również dzieła biograficznego. Dzięki temu w pracy udało się dość skutecznie uniknąć niebezpieczeństwa jednostronnej oceny wydarzeń, jak również biograficznego monologu grożącego monotonią.

Poszczególne części publikacji dotyczą drogi ku kapłaństwu w jego poszczególnych stopniach w powiązaniu ze wspomnieniami od najmłodszych lat życia. Od 1981 roku abp Józef Glemp podjął posługę prymasowską, która wiązała się z kierowaniem dwoma archidiecezjami, a nade wszystko z przewodzeniem Kościołowi w Polsce. Podejmowane decyzje i postawy w obliczu stanu wojennego budzą do dzisiaj liczne polemiki i rozbieżne oceny. W swojej książce Milena Kindziuk pisze o *Kontrowersyjnych decyzjach w stanie wojennym* (s. 180-218); znajdują się tutaj opinie przedstawicieli różnych obozów, a także oczekiwania i nadzieje związane z osobą pasterza Warszawy. Jeden z podrozdziałów nosi tytuł *Intermediator* (s. 192-194); rodzi się tutaj skojarzenie z posługą arcybiskupów gnieźnieńskich, którzy w czasie bezkrólestwa pełnili funkcję interreksów, odpowiedzialnych za Naród i Państwo. W tym kontekście Autorka przywołuje postać abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, który stawał wobec trudnych dylematów epoki Powstania Styczniowego. W rozmowie dotyczącej stanu wojennego Ksiądz Prymas wskazuje na kwestię odpowiedzialności i realizmu w życiu Kościoła i Narodu.

Kwestia odpowiedzialności będzie wybrzmiewać jeszcze wielokrotnie w opisie i analizie długich lat posługi prymasowskiej; szczególnym zaś znakiem będzie sprawa ks. Jerzego Popiełuszki. Tytuł rozmowy: *Niech mi Bóg wybaczy* (s. 258-266) jest świadectwem odwagi w patrzeniu na osoby i wydarzenia. Ta sama odpowiedzialność każe patrzeć na miejsce Kościoła w życiu Narodu i konsekwentnego głoszenia Dobrej Nowiny w zmieniającym się świecie. Kolejne epoki, kiedy Polska ma szansę skorzystać z daru wolności, są wyzwaniem i zobowiązaniem, na które Następca Prymasa Tysiąclecia, chce patrzeć *W blasku Opatrzności* (s. 349-396). Ostatni rozdział wiedzie czytelnika ku powrotowi tytułu Prymasa Polski do Gniezna, gdzie złożono prochy wielu następców Radzyma Gaudentego. Kardynał Glemp, który pozostał w Warszawie na Wilanowie, dokonuje podsumowania w którym zwraca uwagę na „szczerłość intencji i działanie zgodnie z własnymi przekonaniem” (s. 429).

Publikacja została opatrzona bogatymi aneksami. Są to najpierw wybrane *Kazania i homilie Prymasa Polski Józefa Glempla* (s. 431-505). Wśród nich znajdują się wystąpienia związane z istotnymi wydarzeniami i osobami, tak dla Kościoła, jak również Polski. Wybór rozpoczyna się od homilii w Olsztynie 30 maja 1981 roku, wygłoszonej podczas Mszy św. za zmarłego kard. Wyszyńskiego

(s. 433-437), natomiast ostatnią jest homilia w Katedrze Polowej Wojska Polskiego 10 kwietnia 2010 roku w intencji ofiar katastrofy pod Smoleńskiem (s. 503-505). Dwie wspomniane homilie dotyczą czasu, kiedy kard. Józef Glemp posługiwał jeszcze w diecezji warmińskiej i czasu posługi jako Prymas – senior. Wybór tekstów jest znaczony osobami, które znalazły szczególne miejsce w posłudze prymasowskiej: św. abp Zygmunt Szczęsny Feliński oraz bł. ks. Jerzy Popiełuszko. Ksiądz Prymas odpowiadał za posługę wobec Polonii; warto byłoby przytoczyć któryś z tekstów skierowanych do Polaków na obczyźnie. Pośrednio za takie można uznać homilie wygłoszone w Moskwie (s. 453-460).

Przypisy (s. 507-519) znalazły się pośród aneksów, co utrudnia czytelnikowi znajdowanie odnośników i źródeł, co więcej nie są one numerowane w odniesieniu do całej pracy, ale do poszczególnych rozdziałów. Można stawiać sobie pytanie, dlaczego *Kalendarium życia Józefa Glempla* (s. 520-523) znajduje się w tak nieoczekiwanym miejscu? Bibliografia (s. 524-528) wskazuje, że Autorka opiera się w swojej pracy przede wszystkim na publikacjach Księdza Prymasa i jego twórczości. Niewątpliwym atutem jest indeks osób umieszczony na końcu książki, co staje się cenną pomocą w korzystaniu z zamieszczonych tekstów.

Praca Mileny Kindziuk wpisuje się w sposób twórczy w refleksję nad historią Kościoła i Narodu, która nie pozostaje obojętna dla teraźniejszości i przyszłości. Dostępne dzisiaj materiały badawcze pozwalają z coraz większą dozą obiektywizmu patrzeć na procesy, które zachodziły i zachodzą w Kościele, który wydał pasterzy i wielkich mężów stanu. Trudne pytania stawiane w pracy są zachętą do dalszego zgłębiania historycznego tworzywa. Nie do przecenienia pozostaje fakt, że bohater czasów tak przełomowych z wielką otwartością ustosunkowuje się do podnoszonych kwestii i ich znaczenia. Z pracy Mileny Kindziuk wyłania się obraz człowieka i pasterza, który staje wobec wielkiej odpowiedzialności oraz trudnych wyborów; jest to obraz człowieka wytrwałego i konsekwentnego w szczerym szukaniu właściwych rozwiązań. Autorka korzysta z niepowtarzalnej szansy konfrontowania zdobytej wiedzy ze świadectwem Prymasa, który wprowadził Kościół w Polsce w trzecie tysiąclecie. Wobec powrotu tytułu prymasowskiego do Gniezna i zmieniającej się dynamicznie sytuacji społecznej i politycznej warto podejmować refleksję nad dorobkiem Prymasów, którzy dla wiernych stanowili znak jedności i odpowiedzialności.

*ks. Jerzy Swędrowski*